

Wiersze



ALOJZY ADAMSKI

REANIMACJA

Jakże kruchy los człowieka –
nigdy nie wie, co go czeka.
Od zarania, od kolebki
bywa słaby, to znów krzepki.
Gdy ma jasny cel przed sobą
bywa, że brnie „lepszą drogą”,
lub podąży na manowce jak błędne owce.
Niecierpliwy: „tu i teraz!” –
żądza zysku, mir, kariera...
Cóż – duch chciałby wyżej latać –
(czas ucieka, nie te lata).
Po drabinie jak się wdrapać?
Łomot w piersi, zawrót, zapaść...
A że człowiek się zasapie
czy to dziwi? – HOMO SAPIENS!
Stos problemów – wyżej uszu –
jak nie tracić animuszu?
Rzecz radosną chcę obwieścić –
świetny lek! – Ród Niewieści!
On ukoi i... dopieści.
Nim zaszlochasz spróbuj wprzód –
toż to balsam jest i miód.
Jeśli krzepę pragniesz mieć –
sił Ci doda „Słaba Płec”.